

Ewelina Wałag

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

Polski Język Migowy językiem obcym?

Socjolingwistyka wskazuje na ogromne znaczenie języka pierwszej socjalizacji, czyli początkowego języka, doświadczonego w dzieciństwie, który stał się potem naszym narzędziem do wartościowania świata i poznawania rzeczywistości. W przypadku osób z dysfunkcją słuchu kwestia ta staje się problemowa, bowiem na różnych etapach życia mogli one spotkać się z językiem migowym. Nie wszystkie osoby niesłyszące czy słabosłyszące posługują się tą formą komunikacji. Istnieją osoby głuche migające, czytające z ruchu warg, wychowane oralnie, niedosłyszące, ogłuchłe itp. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na rozwarstwienie się języka staje się wpływ wykształcenia i uczestnictwa w systemie edukacji oraz zetknięcie z dwoma sposobami komunikacji – naturalnym językiem wizualno-przestrzennym społeczności Głuchych (w Polsce Polskim Językiem Migowym – PJM) oraz sztucznie wytworzonym systemem (w Polsce Systemem Językowo-Migowym – SJM). Na tym gruncie język polski staje się językiem obcym dla niesłyszących, a Polski Język Migowy – językiem obcym dla słyszących.

Polski Język Migowy jest nabywany naturalnie w ramach socjalizacji przez kontakt ze środowiskiem głuchych, np. rodziców. Spełnia on cechy języka naturalnego związanego np. z dwuklasowością (posiada gramatykę i słownik), znakowością czy arbitralnością (konwencjonalnością). Jak wskazują Małgorzata Czajkowska-Kisil i Agnieszka Klimczewska:

Język migowy powstał spontanicznie we wspólnocie głuchych, nie wymyślił go żaden słyszący. Dzięki istnieniu społeczności Głuchych jest przekazywany z pokolenia na pokolenie. Tak, jak wszystkie języki naturalne, podlega zmianom i ewolucji. Nie jest podobny do języka narodowego większości słyszących, ponieważ- powstawał w odmiennych warunkach, ale z racji bliskiego współistnienia przenika elementami języka fonicznego. Osoba głucha nie różni się od innych tak długo, aż nie zacznie się komunikować, to język migowy zdradza jej odmiennosć. [Czajkowska-Kisil, Klimczewska 2007: 73]

Mimo wszystko przez dziesiątki lat uważany był za subkod języka polskiego, czyli inną postać tego samego kodu realizowaną tylko przez różny kanał informacji – subkod wzrokowy przemijający.

System Językowo-Migowy natomiast stanowi sztuczną formę porozumiewania się szczególnie dla osób, których pierwszym językiem był język foniczny, dlatego nie jest językiem ojczystym głuchych. W rzeczywistości nie jest językiem ojczystym żadnej z grup. Mimo wszystko w społecznym stereotypowym odbiorze SJM staje się narzędziem przywracającym niesłyszących do świata podstawowej komunikacji. W tym ujęciu jednak osoby niesłyszące i słabosłyszące nie stają się repatriantami powracającymi do kraju po długim pobycie na obczyźnie, ale raczej ekspatriantami – ludźmi wydalonymi poza granice własnej ojczyzny, w której główną formę komunikacji stanowi PJM. Współczesność często interpretowana jest jako epoka *boat people*, w której kultura zakorzeniona zostaje zastąpiona kulturą przeszczepienia – migracją. W tym ujęciu wieloletnia deprecjacja naturalnego języka niesłyszących prowadziła właśnie do takiej przymusowej migracji w inny system komunikacyjny, za którym stała też inaczej rozumiana tradycja.

W procesie deprecjacji języka migowego wprowadzane są także inne metody służące „przywracaniu” głuchych do świata dźwięku, np. implantowanie, czytanie z ust czy fonogesty. Te ostatnie, opracowane w 1984 roku przez Kazimierę Krakowiak, stanowią

ruchy jednej ręki towarzyszące wyraźnemu mówieniu i są odpowiednikiem amerykańskiego systemu *cued-speech*. Każdy umowny układ palców w określonym położeniu względem twarzy (lokalacji), przy równoczesnej odpowiedniej artykulacji, oznacza zgłoskę (syllabę). Jak wskazuje ich autorka:

Fonogesty nie są w niczym podobne do języka migowego, ani do alfabetu palcowego. Nie przekazują treści wypowiedzi, ani nie wyjaśniają znaczeń poszczególnych słów. Same w sobie nic nie znaczą. Są tylko uzupełnieniem strumienia żywej mowy, pomagają zobaczyć i rozpoznać wszystkie jego elementy. Stanowią specjalne dopełnienie tego, co jest widoczne na ustach w czasie mówienia. Ich fundamentalna zasada brzmi: »podobnemu na ustach towarzyszy inne na dłoni«. Służą do »pokazywania mowy«, pomagają zobaczyć wszystko, co trzeba koniecznie dostrzegać, aby odróżniać i rozpoznawać wymawiane słowa. [Krakowiak 1997: 76]

Technika ta wykorzystywana jest przy rehabilitacji słuchu oraz w korekcji i rozwijaniu mowy. Z drugiej strony wskazuje na nadrzędność oralizmu względem języka migowego oraz poznania języka narodowego, „jakim posługują się wszyscy ludzie i jakim najsprawniej może operować mózg człowieka” [Krakowiak 1997: 76].

Marek Świdziński w *Podsumowaniu* do artykułu *Języki migowe* [Świdziński 2005: 692], podkreśla, iż język foniczny może być dostępny głuchemu w odmianie pisanej (i tu zawsze jest językiem obcym), ale nigdy w postaci fonicznej. Tym samym głosem mówi Maciej Mrozik wskazując, że:

Głuchy jest zatem w pewien sposób podobny do obcokrajowca: mówi innym językiem, przestrzega innych norm kulturowych, inaczej się zachowuje. A jednak jest jedna zasadnicza różnica: bariera komunikacyjna w przypadku głuchego jest jakościowa inna, jak gdyby silniejsza, trwalsza. Jest ona bowiem tylko w bardzo ograniczonym stopniu usuwalna. [Mrozik 2008: 232]

Dużą rolę w zrozumieniu tego faktu także przez rodziców odgrywa logopeda, który powinien uświadomić opiekunom, że głuche dziecko potrzebuje języka wizualno-przestrzennego. Nieco inaczej przedstawia się rola logopedy w przypadku kontaktu z osobą niedosłyszającą, tracącą słuch czy ogłuchłą.

Współcześnie na poziomie działań europejskich dochodzi do pewnych przemian. Brukselska Deklaracja Języka Migowego w Unii Europejskiej [Brukselska Deklaracja Języka Migowego w Unii Europejskiej 2010], przegłosowana 19 listopada 2010 roku i podpisana przez europejskich i światowych przedstawicieli związanych z językiem migowych i g/Głuchymi, m.in. dra Adama Kosa, zwraca uwagę na priorytety zmierzające do uznania osób słabosłyszących i niesłyszących za równych obywateli Unii Europejskiej. Wśród zapisów znalazły się takie postulaty, jak promocja i ochrona Kultury Głuchych, zwrócenie uwagi na tworzenie przez osoby niesłyszące i słabosłyszące rdzennych narodowych języków z własną składnią i gramatyką – tożsamyh z mniejszościami, zapewnienie równego dostępu do edukacji, pracy czy szeroko pojętego życia publicznego. W ten sposób Unia Europejska powinna promować narodowe języki migowe, by osiągnąć założenia strategii UE 2020, zmierzającej do zwiększenia zatrudnienia i poziomu życia w Unii.

W Polsce obowiązuje Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się, która zastąpiła dotychczasowy dokument – Ustawę z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. I choć weszła ona w życie ponad dwa lata temu, nie można uznać jej za pełnowartościowy produkt regulujący wszystkie kwestie związane z językiem osób niesłyszących i słabosłyszących. Przede wszystkim regulacja nie objęła zagadnień związanych z edukacją, uznaniem Polskiego Języka Migowego za rodzimy język Głuchych, dostreżeniem w Głuchych mniejszości, która ma prawo do nauczania we własnym języku. Z lingwistycznego punktu widzenia PJM jest dla słyszącego językiem obcym – podobnie jak językiem obcym jest dla Głuchego polski foniczny. W relacji między tymi językami jesteśmy cudzoziemcami, którzy na poziomie

uregulowań prawnych nadal nie mają możliwości do odnalezienia się i poznania, zarówno na płaszczyźnie językowej, kulturowej, czy tożsamościowej. Na poziomie prawnym kwestie te nie zostały jeszcze do końca uregulowane. Jednak na uniwersytetach polskich, np. na Uniwersytecie Wrocławskim, realizowane są lektoraty Polskiego Języka Migowego w trybie bolońskim. Formuła ta oznacza wykładanie tego języka jako obcego, a następnie certyfikowanie go na tej samej zasadzie, jak język angielski, francuski czy chiński.

Kwestia uznania Polskiego Języka Migowego za język obcy nie jest jednoznaczna, a interpretacja zapisów dotyczących języka migowego przez organy administracji państwowej i inne podmioty, jak się okazuje, nie ma charakteru wiążącego. Taka sytuacja wytworzyła się chociażby w momencie poszukiwania przede mną informacji związanych z uznaniem języka migowego za język obcy, o którym mowa w przepisach dotyczących uzyskania stopnia doktora – kwestie uzyskania stopnia naukowego doktora regulują przepisy ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 września 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. Nr 204, poz. 1200), a także awansu zawodowego na stopień nauczyciela dyplomowanego – zasady regulowane przez Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 1 grudnia 2004 roku, w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (Dz. U. z 2004 r., Nr 260, poz. 2593) oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli.

Odnosnie do pierwszego zapytania, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przedstawia wyjaśnienia, które ani nie mają podważać zasadności uczenia się języka migowego, ani wkładu pracy związanej z przyswojeniem umiejętności wyrażania się w tym języku. Jednym z warunków uzyskania stopnia

doktora jest zdanie egzaminu z nowożytnego języka obcego lub posiadanie certyfikatu potwierdzającego znajomość nowożytnego języka obcego, określonego w przepisach wydanych na podstawie Art. 31 pkt 5. Językiem obcym nowożytnym jest język obcy w stosunku do języka ojczystego doktoranta oraz języka urzędowego obowiązującego w kraju, którego jest obywatelem. Język obcy służy przede wszystkim pracy naukowej, zapewnia dostęp do literatury fachowej, przekłada się na udział w konferencjach i współpracę z zagranicą.

Instytucja państwowa powołuje się na definicję języka migowego rozumianego jako „zbiór konwencjonalnych znaków gestykulacyjnych (zwanych znakami migowymi) określających poszczególne litery, liczby lub całe słowa (a czasem nawet krótkie zwroty), przy czym elementem charakterystycznym dla danego znaku jest zarówno układ palców i dłoni u obu rąk, położenie rąk w stosunku do ciała oraz ruch wchodzący w skład całości znaku”. Wobec tego na język migowy składają się znaki określające całe pojęcia słowne (znaki ideograficzne) oraz znaki określające poszczególne litery (znaki daktylograficzne). Umieszczona została także informacja, że język migowy – skupiony na znakach gestykulacyjnych – wykorzystywany jest przede wszystkim przez osoby mające problem ze słuchem i kontaktem jedynie drogą słuchową. Uznanie języka migowego za język obcy nowożytny wyklucza zwłaszcza istnienie języka migowego polskiego, angielskiego, francuskiego itd.

Podobna odpowiedź, choć bardziej lakoniczna, związana była z pytaniem o awans zawodowy na nauczyciela dyplomowanego. W rozmowie telefonicznej z przedstawicielką Kuratorium we Wrocławiu pojawiały się argumenty dotyczące m.in. braku własnego alfabetu w języku migowym.

Sytuacji tej nie poprawia nawet fakt związany z istnieniem kultury Głuchych walczących o swoją tożsamość poprzez różnego rodzaju wytwory we własnym języku – poezję, muzykę, dowcipy itp. Tworzenie wizualno-przestrzennej poezji zmysłów skupionej na przykład na powtarzalności liczebników czy liter, twórczość

hip-hopowa, komiksy o żartobliwym oraz ironicznym zabarwieniu czy wskazywanie g/Głuchych w historii chociażby Powstania Warszawskiego służy budowaniu tożsamości oraz realizowaniu funkcji akumulatywnej języka, związanej ze zbieraniem informacji o doświadczeniu społecznym. Czynniki tożsamościowe skupiają się nie tylko wokół języka i wytworów kulturowych, ale także wokół jedności myśli, historii tej społeczności, systemu edukacji, wspólnotowości czy odmienności zachowań. Pojawiają się jednak głosy wskazujące na to, iż trudno mówić o jednym języku migowym obowiązującym w Polsce, bowiem Polski Język Migowy nie ma jednego kształtu, a zależy od kontekstu regionalnego, rodzinnego czy edukacyjnego osoby niesłyszącej, co objawia się chociażby w odmienności znaków migowych dotyczących pojedynczego leksemu.

Ważnym czynnikiem zatem staje się poszukiwanie realizacji założeń „świadomości międzykulturowej” obejmującej kulturę słyszących i g/Głuchych. Postulat taki obejmowałaby dwujęzyczność w edukacji. Jak wyjaśnia Marek Świdziński [Świdziński 2007: 22], dla rodzimego użytkownika języka migowego jego językiem wykładowym byłby ten właśnie język. W celu poznania innego języka mógłby uczyć się, np. języka polskiego – jako fonicznego, ale także innych języków migowych, np. ASL (amerykański język migowy).

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż wraz z rozwojem technologicznym i rozwiązaniami niwelującymi ubytek słuchu powszechne funkcjonowanie języka migowego również zdaje się być zagrożone. Na gruncie polskim także świadomość samych g/Głuchych dotycząca walki o ich prawa budzi się znacznie wolniej niż na Zachodzie. Być może rozwój takich dziedzin jak *Deaf Studies* czy *Disability Studies*, próbujących badać zjawisko niepełnosprawności (ta kategoria jest również problematyczna) nie z poziomu medycznego, ale kulturowego oraz społecznego i przenoszenie ich do rozważań naukowych w Polsce, przyczyni się do zwiększenia świadomości na temat współwystępowania obok języka polskiego – obcego języka, jakim jest Polski Język Migowy.

Bibliografia

- Czajkowska-Kisil M., Klimczewska A. [2007], *Rola języka migowego w kształtowaniu tożsamości Głuchych w Polsce*, [w:] *Tożsamość społeczno-kulturowa Głuchych*, Woźnicka E. (red.), Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki, Łódź.
- Krakowiak K. [1997], *Fonogesty – klucze do języka polskiego dla niesłyszących*, „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej”, nr 2 (152).
- Świdziński M. [2005], *Języki migowe*, [w:] *Podstawy neurologopedii*, Gałkowski T., Szelaż E., Jastrzębowska G. (red.), Uniwersytet Opolski, Opole.
- Świdziński M. [2007], *Jak Głusi przyswajają język: o językach migowych i miganych*, [w:] *Język migowy we współczesnym szkolnictwie na świecie i w Polsce*, Grzesiak I. (red.), Wydawnictwo Stanisław Sumowski, Malbork.
- Mrozik M. [2008], *Ci, którzy mówią inaczej. Głusi jako obcy w polskim społeczeństwie słyszących*, [w:] *Widziane, czytane, oglądane – oblicza Obcego*, Cieliczko P., Kuciński P. (red.), Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Brukselska Deklaracja Języka Migowego w Unii Europejskiej [2010], <http://gest.jmigowy.eu/prawo/brukselska-deklaracja-jezyka-migowego-w-unii-europejskiej-2010>.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 1 grudnia 2004 r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20042602593>.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli, http://bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/rozporzadzenie_20071114.pdf.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 września 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20112041200>.
- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20030650595>.